

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 czerwca 2015 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Powód J. Ż. pozwem z dnia 15 lutego 2012 roku zażądał zasądzenia od pozwanej J. J. na swoją rzecz kwoty 7.721,60 złotych wraz z odsetkami od zdarzeń określonych w pozwie oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę polegającą na naprawie pojazdu marki C. o nr rej. (...) w związku ze szkodą komunikacyjną. Koszt naprawy miał zostać rozliczony między powodem a zakładem ubezpieczeń, likwidującym szkodę. Wskazał, że naprawa została wykonana a jej koszt wyniósł 7.033,60 złotych, przy czym kwotę 3.264,94 złotych zapłacił ubezpieczyciel. Powód dochodził od pozwanej także kosztów najmu pojazdu zastępczego przez 7 dni, zaś jego koszt wyniósł 688,80 złotych.

Nakazem zapłaty z dnia 13 marca 2012 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 7.721,60 złotych wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwana sprzeciwiła się, zaskarżając go w całości. To doprowadziło do utraty mocy przez ten nakaz zapłaty. W sprzeciwie podniosła, że strony uzgodniły wykonanie naprawy pojazdu w oparciu o pierwszy protokół likwidacyjny, zaś naprawa pojazdu, jak i jego koszt obejmował także naprawę w oparciu o drugi protokół likwidacji szkody. Wskazała, że o drugim protokole likwidacyjnym nie wiedziała i naprawa w tym zakresie nie była uregulowana umową zawartą między stronami. W odniesieniu do najmu pojazdu zastępczego pozwana podniosła, że koszt ten winien ponieść ubezpieczyciel.

Pismem z dnia 29 grudnia 2014 roku do postępowania wstąpił interwenient uboczny po stronie pozwanej - Towarzystwo (...) Spółka akcyjna w W.. Interwenient wniósł o oddalenie powództwa i podniósł zarzut niewykazania przez powoda swojego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana J. J. zawarła z interwenientem ubocznym Towarzystwem (...) Spółką akcyjną w W. umowę ubezpieczenia auto-casco pojazdu C. o nr rej. (...) należącego do pozwanej. Dnia 16 maja 2011 roku do uszkodzenia pojazdu tego pojazdu. Pozwana zgłosiła szkodę zakładowi ubezpieczeń.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- zgłoszenie szkody (w aktach szkody);
- polisa (w aktach szkody);

W toku likwidacji szkody, dnia 17 maja 2011 roku przeprowadzono oględziny pojazdu. W jego wyniku stwierdzono, że doszło do uszkodzenia bagażnika oraz nakładki zderzaka tylnego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- protokół oceny technicznej, k. 69;
- dokumentacja fotograficzna, k. 70-72;
- zeznania powoda, k. 79-81, 83-85, 104-105;

- zeznania pozwanej, k. 97-99, 101-102, 110-111;

Dnia 18 maja 2011 roku pozwana zawarła z powodem J. Ż. umowę polegającą na naprawie pojazdu w oparciu o sporządzony dnia 17 maja 2011 roku protokół oceny technicznej. Strony uzgodniły także, że zapłata za wykonaną naprawę nastąpi przez ubezpieczyciela, likwidującego szkodę. W tym celu pozwana upoważniła powoda do odbioru należnego odszkodowania z tytułu szkody w przedmiotowym pojeździe.

Okoliczność częściowo bezsporna, a nadto:

- upoważnienie, k. 27;
- zeznania powoda, k. 79-81, 83-85, 104-105;
- zeznania pozwanej, k. 97-99, 101-102, 110-111;

Dnia 19 maja 2011 roku strony zawarły umowę najmu pojazdu marki D. (...) o nr rej. (...) i uzgodniły czynsz na 80 złotych netto oraz należny VAT. Pojazd ten pozwana użytkowała przez 7 dni.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- umowa najmu, k. 28;
- zeznania powoda, k. 79-81, 83-85, 104-105;
- zeznania pozwanej, k. 97-99, 101-102, 110-111;

Koszt naprawy pojazdu, przy uwzględnieniu jedynie uszkodzeń stwierdzonych pierwszym protokołem oceny technicznej, wyniósł 4.007,70 złotych brutto, zaś przy uwzględnieniu obu protokołów wyniósł 4.615,78 złotych brutto.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 251-263;

Z tytułu naprawy pojazdu zakład ubezpieczeń zapłacił na rzecz powoda kwotę 3.264,94 złotych.

Okoliczność bezsporna

Pismami z dnia 31 maja 2011 roku i 1 czerwca 2011 roku pozwana wezwała powoda do wydania pojazdu. Pismem z dnia 20 czerwca 2011 roku powód poinformował pozwaną o odmowie wydania pojazdu do czasu zapłacenia przez nią należności z tytułu naprawy. Tego samego dnia wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 10.298,54 złotych z tytułu naprawy pojazdu.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 31.05.2011 r., k. 29;
- pismo z dnia 1.06.2011 r., k. 30;
- pismo z dnia 20.06.2011 r., k. 33-34;
- faktura VAT, k. 35;

Dnia 1 sierpnia 2011 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 688,80 złotych z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- faktura VAT, k. 36;

Pismem z dnia 3 sierpnia 2011 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 7.721,60 złotych w terminie 3 dni od dnia doręczenia pisma tytułem zapłaty za naprawę pojazdu oraz najem pojazdu zastępczego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 3.08.2011 r., k. 37;
- pełnomocnictwo, k. 38;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne okazało się uzasadnione w części.

Podstawę żądania związanego z naprawą pojazdu stanowił art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W takim stanie rzeczy powód winien był wykazać, że strony zawarły umowę o treści określonej w art. 627 k.c.

W ocenie sądu powód wykazał jedynie częściowo zawarcie takiej umowy. Bezsporne było to, że strony uzgodniły wykonanie przez powoda naprawy pojazdu marki C. o nr rej. (...). Strony pozostawały w sporze co do zakresu naprawy. Co prawda powód podniósł, że strony uzgodniły naprawę całego pojazdu, jednak nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Bezsporne było to, że strony uzgodniły naprawę pojazdu najpóźniej 18 maja 2011 roku, bowiem tego dnia pozwana udzieliła powodowi upoważnienia do odbioru odszkodowania. Pierwszy protokół oceny technicznej powstał 17 maja 2011 roku i poza sporem było to, że był on pozwanej znany. W takim stanie rzeczy ustalić należało, że naprawa pojazdu pozwanej objęta była zakresem stwierdzonym w tym protokole. Wprawdzie powód podniósł, że później zostały przeprowadzone ponowne oględziny pojazdu, jednak nie wykazał, by pozwana o oględzinach tych wiedziała. Nie wykazał także, by pozwana była świadoma, jakie dodatkowe prace naprawcze zostały zakwalifikowane w celu likwidacji szkody. Nie wykazał zatem, by te dodatkowe prace były objęte oświadczeniem woli pozwanej. Co prawda podnosił, że strony zawarły blankietową umowę obejmującą wszelkie uszkodzenia w pojeździe, jednak faktowi temu pozwana zaprzeczyła, twierdząc, że ich zakres był wyznaczony pierwszym protokołem oceny technicznej, przeprowadzonej przez ubezpieczyciela.

Zgodnie z treścią art. 628 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Bezsporne było to, że strony nie uzgodniły wysokości wynagrodzenia ryczałtowego. Poza sporem było zaś to, że strony uzgodniły bezgotówkową formę rozliczenia. Miała ona polegać na tym, że za naprawę pojazdu zapłaci ubezpieczyciel w ramach likwidacji szkody w tym pojeździe. W ocenie sądu oznacza to zatem przyjęcie takiego sposobu ustalenia wynagrodzenia, jakie ostatecznie wypłaci zakład ubezpieczeń. Co prawda powód podnosił, że do naprawy pojazdu winny zostać zastosowane części nowe, jednak okoliczność ta nie wynika z żadnego dowodu. Ustalenie wynagrodzenia kosztorysowego, odnoszącego się do wysokości kosztu likwidacji szkody podlega wszelkim ograniczeniom wynikającym z umowy między pozwaną a interwenientem ubocznym. Jego koszt ostatecznie został ustalony na podstawie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego. Z opinii wynika, że koszt naprawy pojazdu pozwanej w zakresie zaakceptowanym przez ubezpieczyciela w całości wyniósł 4.615,78 złotych, zaś przy przyjęciu jedynie zakresu objętego pierwszym protokołem - 4.007,70 złotych. Takie wartości sąd przyjął do ustalenia wysokości wynagrodzenia. W toku procesu sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy pojazdu pozwanej, niemniej jednak opinia ta okazała się nieprzydatna. Zważyć należy na to, że opinia ta nie obejmowała szczegółowych ustaleń między pozwaną a interwenientem ubocznym, które - jak wskazano wyżej - miały istotne znaczenie dla wysokości wynagrodzenia powoda.

Bezsporne było to, że z tytułu kosztu naprawy pojazdu powód uzyskał od ubezpieczyciela kwotę 3.264,94 złotych. Okoliczność ta wynika z treści samego pozwu, zaś pozostałe strony procesu temu nie przeczyły. Jakkolwiek zakres naprawy uzgodnionej między powodem a pozwaną obejmował wyłącznie naprawę uszkodzeń wynikających z pierwszego protokołu, to zakres odpowiedzialności interwenienta ubocznego dotyczył całej szkody. Ubezpieczyciel zaakceptował bowiem nie tylko zakres uszkodzeń wynikający z pierwszego protokołu, ale także z drugiego. W ocenie sądu oznacza to, że interwenient uboczny częściowo spełnił świadczenie wynikające z obu protokołów oceny technicznej. To oznacza, że do zapłaty pozwanej pozostało 1.350,84 złotych. Co prawda pozwana podniosła, że koszt likwidacji szkody winien być poniesiony przez zakład ubezpieczeń, jednak należy zauważyć, że nie doszło do przelewu wierzytelności z tytułu likwidacji szkody na powoda. Pozwana udzieliła powodowi jedynie upoważnienia do odbioru odszkodowania, lecz w zakresie, w jakim ubezpieczyciel nie wypłacił odszkodowania - winna świadczenie to spełnić sama.

Drugie ze zgłoszonych roszczeń wynikało z treści art. 659 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. W ocenie sądu bezsporne było zawarcie przez powoda z pozwaną umowy najmu pojazdu zastępczego marki D. (...) o nr rej. (...). Okoliczność ta wynika nadto z przedstawionej przez powoda umowy najmu z dnia 19 maja 2011 roku. Z umowy tej wynika również wysokość czynszu oznaczona na 80 złotych za każdy dzień najmu, powiększony o VAT. Poza sporem było także to, że pozwana korzystała z pojazdu zastępczego przez 7 dni. Oznacza to, że wynagrodzenie z tytułu najmu pojazdu zastępczego wynosiło 560 złotych netto, zaś powiększając o należny VAT łączny czynsz za cały okres najmu wyniósł 688,80 złotych.

Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił na podstawie dowodów przywołanych w uzasadnieniu. Sąd odmówił jednak wiarygodności zeznaniom powoda co do zakresu naprawy objętej umową między stronami. Dowód ten pochodził od strony procesu, zainteresowanej wynikiem sporu. Już chociażby z tego względu należało go ocenić z dużą dozą ostrożności. Nadto dowód ten był odosobniony, bowiem z żadnego innego dowodu nie wynikały, chociażby pośrednio, okoliczności wskazywane przez powoda.

Mając na uwadze powyższe okoliczności przyjąć należało, że powód uzasadnił swoje powództwo co do kwoty 2.039,64 złotych, w tym 1.350,84 złotych z tytułu umowy o dzieło a 688,80 złotych z tytułu umowy najmu. W takim stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 642 § 1 k.c. w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Z powyższego wynikało, że powód winien uzyskać wynagrodzenie, bądź to od pozwanej, bądź od ubezpieczyciela likwidującego szkodę, w chwili oddania dzieła, a więc naprawionego pojazdu. Bezsporne było to, że powód wyraził gotowość wydania pojazdu dnia 20 czerwca 2011 roku, co wynikało z niekwestionowanego jego pisma z tego dnia. W takim stanie rzeczy 20 czerwca 2011 roku wymagalne stało się wynagrodzenie za wykonane dzieło. Oznacza to, że pozwana popadła w opóźnienie w jego zapłacie z dniem 21 czerwca 2011 roku. Zgodnie z treścią art. 669 § 2 k.c. jeżeli termin płatności czynszu nie jest w umowie określony, czynsz powinien być płacony z góry albo gdy umowa była zawarta na czas nie oznaczony - miesięcznie, do dziesiątego dnia miesiąca. Bezsporne było to, że umowa najmu pojazdu zastępczego została zawarta na czas nieoznaczony, chociaż ostatecznie stosunek najmu trwał przez 7 dni. W takim stanie rzeczy pozwana winna była zapłacić czynsz nie później niż 10. dnia miesiąca. W takiej sytuacji żądanie pozwu, dotyczące zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, było uzasadnione.

Zważywszy na to, że powództwem objęte było także nieuzasadnione roszczenie, w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 100 k.p.c. Mając na uwadze to, że powód żądał zasądzenia kwoty 7.721,60 złotych, zaś roszczenie to było zasadne co do kwoty 2.039,64 złotych, przyjąć należało, że powód wygrał proces w 26%, zaś pozwana w 74%. W takim zakresie strony winny ponieść koszty procesu. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa w wysokości 250 złotych, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 złotych, opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 1.000 złotych, a zatem 2.467 złotych łącznie. Mając na uwadze wysokość wygranej powód mógł

skutecznie żądać od pozwanej zwrotu 26% tych należności, czyli 642,41 złotych. Tymczasem na poniesione przez pozwaną koszty procesu składały się: koszt zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 złotych, opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 1.000 złotych, a zatem 2.217 złotych łącznie. Mając na uwadze wysokość wygranej pozwana mogła skutecznie żądać od powoda zwrotu 74% tych należności, czyli 1.640,58 złotych. Z tych względów sąd orzekł jak w pkt III sentencji.

Zgodnie z treścią art. 107 k.p.c. sąd może przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązane do zwrotu kosztów. Mając na względzie to, że pozwana, do której przystąpił interwenient uboczny, wygrała proces w 74 %, interwenient uboczny mógł żądać zwrotu kosztów procesu w takim zakresie. Na poniesione przez niego koszty składały się: koszt zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, a zatem 1.217 złotych łącznie, zaś 74% tej kwoty odpowiadało 900,58 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt IV sentencji.